Nr. 167 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 15 lipca 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5**. Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

Położyć kres bezprawiu.

„Cała ludność oczekuje, że Rząd zgodnie z zapowiedzią pana Premjera Kozłowskiego wypali białem żelazem środowiska ukraińskiej akcji terrorystycznej".

Te słowa Prezesa Rady BBWR województw południowo-wschodnich, p. Dra Domaszewicza, wypowiedziane onegdaj do przedstawicieli prasy lwowskiej, którzy zgłosili się do niego pod wrażeniem enuncjacji pana Ministra Sprawiedliwości Michałowskiego, — nabierają tem głębszego znaczenia, gdy się je zestawi z faktem napozór drobnym, na który niewiele zwrócono uwagi w opinji publicznej, a przecież nad wyraz znamiennym i wymownym. Oto w toku procesu czternastu bojowców O. U. N., oskarżonych w związku z zamachem na konsula sowieckiego we Lwowie, zdekonspirowano haniebną pracę tzw. „junactwa" na terenie ukraińskiego państwowego gimnazjum we Lwowie. Opinja publiczna dowiedziała się, że w murach zakładu szkolnego, utrzymywanego kosztem Państwa, działała poważna liczba jednostek, które teroryzowały kolegów, odnoszących się lojalnie do Państwa polskiego, tworzyła na terenie szkoły regularne bojówki, bojkotowały i starały się unicestwiać uroczystości państwowe. Uczniowie szkoły państwowej składali przysięgę na krwawy „dekalog", którego poszczególne przykazania brzmiały: „Pomścij krew bohaterów narodu ukraińskiego, którzy zginęli z rąk okupantów". „Nie zawahaj się dokonać największej zbrodni, jeżeli tego dobro sprawy wymaga". „Z nienawiścią i podstępem odnoś się do wrogów twojej nacji" itd. itd. Te przykazania nie wymagają żadnych komentarzy. Mówią dość jasno i dobitnie, — przerywają wszelkie marzenia — jakie stanowisko wobec państwowości polskiej zajmuje O. U. N.

Rzecz niesłychana i nie do zniesienia. Nietylko z polskiego państwowego punktu widzenia, ale i z punktu widzenia podstawowych zasad ogólnej etyki. Młodzi, przez pierwszy etap umysłowego rozwoju przechodzący, chłopcy, chłoną w siebie jad okrutnej, krwawej, dzikiej nienawiści. Z tym kapitałem mają stanąć w szeregach społeczności polskiej, a także i społeczności ludzkiej. Jeżeli na terenie stolicy i całej Rzeczypospolitej groźnem memento stał się mord na osobie urzędującego Ministra Spraw Wewnętrznych, to na terenie Lwowa wyrosło niemniej groźne memento w postaci „junactwa", krzewiącego się w gmachu przy ulicy Leona Sapiehy.

Nie dziwić się przeto, że z takiej młodzieży wyrastają teroryści niegodziwej, haniebnej, osławionej, tajnej organizacji ukraińskiej O. U. N. Organizacji, z której wyszli sprawcy nieudałych na szczęście zamachów na Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Wojciechowskiego, dokonanych we Lwowie, mordercy śp. kuratora Sobińskiego, mordercy śp. posła Hołówki, sprawcy szeregu morderczych zamachów na tych przywódców ukraińskich, którzy szli po drodze lojalnej współpracy z Polską. Jest to tosamo gniazdo, które wychowywało sabotażystów, niszczących mienie publiczne i bandytów, napadających na urzędy pocztowe, ludzi, którzy zdołali teraz przenieść swą robotę do serca Państwa, do Warszawy.

O. U. N. musi być zniszczone. Jest bowiem nie do pomyślenia, by w państwie praworządnem mogły sobie hulać tego rodzaju organizacje. Wszystkie siły wytężyć należy w kierunku zniszczenia tego ośrodka zbrodni a jest rzeczą oczywistą, że nie można się ograniczyć do samego tępienia O. U. N., ale właśnie wytrzebienie całego terroryzmu ukraińskiego jest wstępnym warunkiem wszelkiego planu działania w tej dziedzinie.

Społeczeństwo ukraińskie, zorganizowane w jawnych organizacjach, aczkolwiek odżegnywa się od bojówek O. U. N., niema widocznie dostatecznej siły moralnej, którąby umiała przeciwstawić się robocie wykolejonej młodzieży. Obowiązek tedy zarówno całkowitego zniszczenia gniazd teroru, jak i obowiązek uzdrowienia stosunków w samem społeczeństwie ukraińskiem, spada na Państwo polskie. Ono zaś posiada dostateczne ilości sił moralnych i materjalnych, by swój program w tym względzie zrealizować.

A. L.

Min. Simon o projekcie „Locarna wsch."

FRANCJA GODZI SIĘ NA DOZBROJENIE NIEMIEC. — SOWIETY MAJĄ WSTĄPIĆ DO LIGI NARODÓW.

Londyn, 14. VII. (PAT). Brytyjski minister spraw zagranicznych Simon wygłosił dziś w Izbie Gmin przemówienie o polityce zagranicznej.

Analizując francuski projekt, Simon zaznaczył, że wschodnio-europejski pakt wzajemnej pomocy **nie nakłada na Wielką Brytanję żadnych nowych zobowiązań,** ani też nie rozszerza zakresu dotychczasowych zobowiązań brytyjskich. Projekt ten, któremu Wielka Brytanja postanowiła udzielić swego życzliwego poparcia, opiera się na 4-ch zasadniczych przesłankach: 1) na bezwzględnej wzajemności praw i zobowiązań wszystkich sygnatarjuszy tego paktu i na całkowitej ich równości w ramach paktu. 2) Na przesłance, że Związek sowiecki wstępuje do Ligi Narodów. 3) Na przesłance, że Niemcy biorą w tym pakcie udział. 4) Na junctim między paktem jako zrealizowanym systemem kolektywnego **bezpieczeństwa a praktycznym postępem** prac konferencji rozbrojeniowej.

Co do pierwszej przesłanki, Simon wyjaśnił, że proponowany przez Francję pakt, zbudowany jest na tych samych zasadach, co traktat locarneński. Myślą przewodnią wschodnio-europejskiego **paktu wzajemnej pomocy** jest całkowita wzajemność, podobnie jak w traktacie locarneńskim. Sowiety gotowe są udzielić zarówno Francji, jak i Niemcom gwarancji analogicznej, jaką udziela obu tym mocarstwom traktat w Locarno. Wzamian **za tę gwarancję granicy francusko-niemieckiej** ze strony Związku sow, Francja gotowa jest udzielić swojej gwarancji za równo Niemcom jak i ZSRR, a miano wicie **Niemcom w odniesieniu do ich wschodniej granicy, Związkowi sowieckiemu zaś w odniesieniu do zachodniej granicy.**

Co się tyczy drugiej przesłanki, to sir John Simon uważa za **bezwzględnie pożądane, aby Związek Sowiecki wstąpił do Ligi Narodów.** Aczkolwiek Sowiety przystąpienia swego do Ligi jeszcze nie zgłosiły i sprawa przeto przesądzona nie jest, to jednak rząd Brytyjski z zadowoleniem powita wstąpienie Związku sowieckiego do Ligi. Co się tyczy udziału Niemiec, to jest rzeczą aż nazbyt oczywistą, że **pakt wschodnio-europejski tylko wówczas stanie się realną wartością z punktu widzenia stabilizacji pokoju, jeżeli Niemcy do tego paktu przystąpią.** Simon oświadczył, że Wielka Brytanja jest stanowczo przeciwna sojuszom, które dzieliłyby Europę na sprzeczne obozy. Rząd Brytyjski udziela projektowi francuskiemu swego poparcia, albowiem projekt ten ze względu na swój szczerze wzajemny i równorzędny charakter, jest najlepszem przeciwdziałaniem podziałowi Europy na obozy.

Wreszcie co się tyczy czwartej przesłanki, a mianowicie wzmożenia prac rozbrojeniowych, to rząd brytyjski otrzymał od rządu francuskiego konkretne przyrzeczenie, że w razie zrealizowania wschodnio-europejskiego paktu o nieagresji, zgodzi się, aby nadać zasadzie niemieckiego równouprawnienia wartość praktyczną przez **przyznanie Niemcom pewnego zakresu dozbrojenia,** a równocześnie przez przyjęcie pewnego programu **ograniczenia zbrojeń dla Francji.** Rząd francuski upoważnił **rząd brytyjski do zakomunikowania** tego swego punktu widzenia Niemcom.

Simon oświadczył, że polecił już ambasadorom brytyjskim w Berlinie, w Warszawie i Rzymie, aby powiadomili dane rządy o życzliwem stanowisku, jakie względem projektu francuskiego zajmuje Brytanja. **W Berlinie i w Warszawie** — oświadczył Simon — **krok brytyjski podjęty został dlatego, że oba te mocarstwa są bezpośrednio zainteresowane w sprawie wschodnio-europejskiego paktu wzajemnej pomocy.**

Simon odczytał następnie odpowiedź, jaką otrzymał od Mussoliniego, stwierdzającą, że Włochy z zadowoleniem witają tę propozycję, o ile otwiera ona nowe możliwości ograniczenia zbrojeń i wprowadzenia w życie zasady równouprawnienia.

Zadowolenie w Paryżu.

Paryż, 14. VII. (PAT). Mowa ministra Simona w Izbie Gmin wywołała w Paryżu doskonałe wrażenie. W kołach francuskich podkreślają **lojalność,** z jaką Simon zdał sprawę z rozmów z ministrem Barthou. Wzajemność gwarancji wszystkich państw, biorących udział w pakcie wschodnim, którą podkreślił minister Simon, zawsze była zgodna z poglądami Francji i była już zawarta w poprzednim projekcie, który służył za podstawę rozmów francusko-angielskich. Deklaracja dotycząca Rosji i wstąpienia jej do Ligi Narodów, spotkała się również z aprobatą rządu francuskiego, którego wysiłki w tym kierunku są ogólnie znane.

TELEGRAMY.

ADAMOWICZE ODZNACZENI ORDEREM POLONIA RESTITUTA.

Warszawa. 14 VII. (PAT.) Wczoraj o godz. 14 w sali konferencyjnej Min. Komunikacji odbyła się uroczystość dekoracji braci Adamowiczów orderem Polonia Restituta 4. klasy. Aktu dekoracji dokonał min. komunikacji inż. Butkiewicz w obecności podsekretarzy stanu inż. Bobkowskiego i inż. Piaseckiego, zast. dyr. dep. lotn. cyw. płk. Domesa, dcy 1 p. lot. płk.-pilota Kalkusa, sekr. gen. Aeroklubu Rz. P. płk. Kwiecińskiego i mjr. Skarżyńskiego. Obecni byli też oficerowie lotnictwa wojskowego, wszyscy urzędnicy Min. komunikacji. Po uroczystości min. Butkiewicz podejmował braci Adamowicz i przedstawicieli władz lotniczych lampką wina.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. 14 VII. (PAT.) W ciągu pierwszej dekady lipca zapas złota w Banku Polskim (w miljonach zł.) wzrósł o 0.5 do 490.6. Równocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0.9 do 44.1. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 42.5 do 688.3, przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 14.2 do 588.6, portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 22 do 37.8, oraz stan pożyczek zabezpieczonych zastawami o 6.3 do 61.9. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 7.5 do 35. Natychmiast płatne **zobowiązane spadły o 0.9 do 190. Obieg biletów** bankowych zmniejszył się o 31.3 do sumy 907. Pokrycie złotem zwiększyło się z 47.61 w dniu 30 czerwca do 49.21 prc., przekraczając normę statutową o przeszło 19 punktów. Stopa dyskontowa 5 prc., zastawowa 6 procent.

PODRÓŻ MARSZAŁKA SEJMU ŚWITALSKIEGO.

Czerniowce. 14 VII. (PAT.) W dniu 12 bm. wylądował na lotnisku w Czerniowcach marszałek Sejmu dr. Świtalski, który udaje się w podróż turystyczną na awjonetce Aeroklubu Warszawskiego. Marsz. Świtalskiego powitał wicekonsul Rz. P. p. Uzdowski. Po przenocowaniu w Czerniowcach marsz. Świtalski udał się w dalszą podróż do Bukaresztu, Konstantynopola i Aten. Podróż marsz. Świtalskiego jest ściśle prywatna.

ZGON AMBASADORA DOWGALEWSKIEGO.

Paryż. 14 VII. (PAT.) Dziś o godz. 5.40 zmarł ambasador sowiecki w Paryżu Walerjan Dowgalewski. Urodził się w r. 1885 studja odbywał częściowo we Francji, gdzie w r. 1913 otrzymał dyplom inżyniera elektrotechnika. Przed rewolucją w Rosji mieszkał we Francji, pracując w jednej z większych firm elektrotechnicznych. Do Rosji powrócił w r. 1917. W r. 1921 mianowany został komisarzem poczt i telegrafów, w r. 1924 posłem ZSSR. w Szwecji, w 1927 w Tokio, zaś w 1928 w Paryżu. Jako ambasador ZSSR. podpisał w 1932 r. pakt o nieagresji i traktat handlowy francusko-sowiecki. Dowgalewski był trzecim z rzędu ambasadorem ZSSR. w Paryżu, po Krassinie i Rakowskim. Zmarł na raka.

OGRANICZENIE PRAW WYBORCZYCH NA LITWIE.

Berlin. 14 VII. (PAT.) Z Kowna donoszą o wydaniu nowych rozporządzeń, wprowadzających dalsze ograniczenia praw wyborczych. Na mocy tego rozporządzenia komendant wojenny upoważniony jest do zawieszenia działalności lub rozwiązania związku, lub jakiegokolwiek towarzystwa, zagrażającego bezpieczeństwu państwa.

——o——

Wiadomości bieżące.

14 lipca 1934

Sobota

Bonawentury
Jutro: Henryka
Wschód słońca 3.30
Zachód „ 19.52

TEATR WIELKI.
Nieczynny.

TEATR ROZMAITOSCI.
Nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Głos skazańca".
ATLANTIC: „Burzyciel".
CASINO: „Gniazdo zakochanych".
COLOSSEUM nieczynne.
CHIMERA: „Kwiat stepu".
KOPERNIK: „Czibi".
MARYSIENKA: „Maskarada miłości", oraz rewja.
MUZA: „Profesor w kabarecie".
PALACE: „Szturmowa brygada Zacharowa".
PASAŻ: „Tajemnica sypialni" oraz rewja.
PAN: „Uśmiech szczęścia", „II. Dama kier".
RAJ: „Pożar nad Wołgą".
STYLOWY: „Maharadża z Ramburu", oraz operetka „Pocztyljon z Tyrolu".
ŚWIT: „Pogromcy przestworzy" i „Flip i Flap jako włamywacze".
SŁOŃCE: „Ekspress Roma".
UCIECHA: „Schowajcie swoje smutki", oraz rewja.

WYSTAWY:
Wiosenna w paw. 5 na Targach Wsch.
Pieniądza Pol. w Bku Gosp. Kraj., Kościuszki 1.
Fotografji młodz. szk. śr. w Miej. Muz. Przem. Art., Hetmańska 20.
Pamiątek Mickiewiczowskich w galerji Zakładu Narod. im. Ossolińskich, ul. Ossolińskich.

MUZEA:
Narodowe im. kr. Jana III., Galerja Nar., M. Hist., Zbiory Orzechowicza, M. Dzieduszyckich za uprz. zgłoszeniem.
Miej. Przem. Artyst. godz. 10—13.
Lubomirskich 11—14.
Stauropigji w dnie powszednie.
Nauk. Tow. im. Szewczenki 10—14.
Ukr. Nar. za uprz. zgł.
Panorama Racławicka od 9 do zmroku.

—o—

—o—

KOMUNIKATY.

— **Z rozgłośni lwowskiej Pol. Radja.** „Na Dniestrzańskiej plaży". Prof. J. B. Liwoczyński opowie dziś radjosłuchaczom w barwnym feljetonie o słonecznym zakątku Polski, polskim Meranie, słynnych z ciepłego klimatu i południowych owoców Zaleszczykach. Audycja o godz. 18-tej. — Jutrzejsza „Wesoła Lwowska Fala" będzie niezwykle urozmaicona. Tytuł jej — „Ściany mają uszy". Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach mgr. W. Budzyńskiego.

— **Kino-rewja „Marysienka".** Dziś i w dnie następne nadal graną będzie na scenie kina „Marysienka" **przebojowa** rewja, ciesząca się niebywałem powodzeniem p. t. „Szalejmy więc" w wykonaniu zespołu rewjowego stolicy pod kier. E. Czermańskiego z pp. S. Talarico, P. Szmarówną, B. Relską, Tartakowiczem, K. Ostrowskim na czele. Na ekranie film pt. „Maskarada miłości".

— **Wycieczka do Szwecji** na 26-ty światowy kongres Esperanta w Sztokholmie wyjedzie ze Lwowa 1 sierpnia br. Lwowski Ośrodek Esperancki podaje do wiadomości, że udziela szczegółowych informacyj w sprawie tej wspaniale zapowiadającej się wycieczki oraz przyjmuje zgłoszenia na kilka pozostałych miejsc jeszcze tylko dziś w sobotę 14 bm. od godz. 4—6 popoł. w biurze Lwowskiego Przedstawicielstwa Twa Przyjaciół Gdyni (ul. Akademicka 22, II. p.).

—o—

KRONIKA MIEJSKA.

Zgon pilota lwowskiego. Adam Nowotny, pilot Aeroklubu lwowskiego i konstruktor, zmarł dziś rano w szpitalu wskutek konstuzyj, odniesionych podczas upadku szybowca w ub. środę 11 lipca.

Nominacje aseserów sądowych. P. minister sprawiedliwości zamianował aplikantów sądowych asesorami:: pp. St. Miskyego, Miecz. Kuczyńskiego, Fr. Woleńskiego, Wł. Olesińskiego, Wł. Kaczkowskiego, Al. Bilińskiego, St. W. Walla, J. Malarskiego, O. Czuczkiewicza, Eug. Kwiecińskiego, Al. Z. Krysowskiego, Al. Kamińskiego, A. Repczyńskiego, T. St. Mazura.

Krytyczne stanowisko Niemiec wobec demarche W. Brytanji.

Berlin, 14. VII. (PAT). Niem. Biuro Inf. ogłasza komunikat poddający krytyce demarche ambasadora brytyjskiego w Berlinie, który przedstawił rządowi niemieckiemu projekt wschodniego Locarna. Projekt zmierza do tego — stwierdza NBI — aby stworzyć wzajemny związek pomiędzy układem locarneńskim z r. 1925, Lokarnem wschodniem, Locarnem śródziemnomorskiem i paktem Ligi Narodów. Projekt ten, opierający się na niesieniu wzajemnej pomocy, w istocie jest tylko **paktem wojskowym**, który pod pokrywką Locarna wschodniego ma być wprowadzony na miejsce gwarancyj pokojowych paktu Ligi Narodów, aby w ten sposób w razie potrzeby zabezpieczyć francuskich sojuszników wojskowych w Europie wschodniej i zapewnić im jednoczesne działanie. Projekt podrywa postanowienia paktu Ligi Narodów. Instytucja genewska straci ostatnią możność wpływania na bieg wypadków. Projekt paktu wychodzi z założenia, że Niemcy wrócą do Ligi Narodów. Powszechnie uznawana konieczność reformy Ligi Narodów jest widocznie dla twórców paktu niepotrzebna, ponieważ Liga Narodów ma stać się terenem bezapelacyjnej hegemonji francuskiej. W przyszłości bieg wypadków będzie przedstawiać się w ten sposób, że wszystkie zagadnienia dotyczące Europy zależne będą od ustosunkowania się Francji i Związku sowieckiego. W Europie zapanuje polityka wojskowa, polityka paktów dokonanych. Cała prasa niemiecka krytykuje w ostrych słowach demarche rządu brytyjskiego. „Deutsche Allg. Zeitung" przeciwstawia projektowi paktu układ zawarty z Polską na lat 10 stwierdzając, że na tej drodze lepiej się da osiągnąć polepszenie stosunków i odprężenie sytuacji w Europie.

Zjazd członków Ligi Pomocy Przemysłowej. Onegdaj odbył się zjazd członków Ligi Pomocy Przemysłowej, który otworzył prezes Ligi Andrzej Lubomirski. Sprawozdanie z wznowionych prac Ligi i stanu finansowego przedstawił dr. Ciesielski. Po przyjęciu sprawozdania dokonano wyboru władz. W skład wydziału weszli Andrzej Lubomirski jako prezes, prof. dr. Weigel i inż. Tatarczuch wiceprezesi, dr. Gołogórski skarbnik, Grudzieński, Riedl i dr. Tomanek członkowie komisji rewizyjnej, Jankowski, Maksymowicz, dr. Poratyński, dr. Rucker, dr. Schönnet, inż. Żerebecki jako członkowie wydziału, dr. Ciesielski sekretarz.

Akcja o obniżkę oplat telefonicznych. We Lwowie i Warszawie w łonie szeregu związków i organizacyj za wodowych, rozpatrywany jest projekt akcji zbiorowej dla uzyskania obniżki taryf telefonicznych w komunikacji lokalnej i międzymiastowej. Lekarze, adwokaci, kupcy i przemysłowcy nie mogą dostosować swych budżetów do zbyt wysokiej taryfy telefonicznej, często rezygnować muszą z posiadania telefonów. Dla akcji tej, zwłaszcza w dziedzinie taryfy lokalnej będą pozyskane organizacje zawodowe w tych miastach prowincjonalnych, w których telefony znajdują się w eksploatacji PAST-y.

* * *

Sfingowany napad rabunkowy. Wczoraj donieśliśmy o napadzie rabunkowym na magazynierkę oddziału lwowskiego zakładów „Solvay" Brzozowską. Dochodzenia wykazały, że napad ten został przez Brzozowską sfingowany, celem ukrycia braków w kasie. Brzozowska sama uśpiła się chloroformem. Obecnie przebywa ona w więzieniu.

Przytrzymani komuniści. Funkcjonarjusze policyjni przytrzymali wczoraj Jakóba Laksera (Gródecka 63), oraz Wolfa Golda (Nowa 17), członków Zw. Młodz. Komunist. za rozdawanie ulotek antypaństwowych w związku ze strajkiem w fabryce „Branka" i fabryce skrzyń Hütterera. Obu komunistów, którzy są z zawodu agentami handlowymi, odstawiono do dyspozycji sądu. Ponadto aresztowano 34-letnią F. Braunerową, krawczynię, (Stawowa 37) za rozdawanie ulotek antypaństwowych w fabryce „Tauros".

Skutki nieostrożności. Służąca Janina Witoszyńska, licząca 22 lat, zam. przy ul. Tarnowskiego 50, zeszła ze świecą do piwnicy. W pewnej chwili pochyliła się tak nieostrożnie, że płomień ogarnął momentalnie jej suknię. Stan Witoszyńskiej jest groźny. Uległa ona poparzeniu rąk i pleców drugiego stopnia.

Przemytnicy w aresztach. Funkcjonarjusze kontroli skarbowej przytrzymali wczoraj na ul. Legjonów niejakich Katza i Bohna, u których znaleziono przemyconą sacharynę, a u dwu dalszych Bazylego Bochajczuka i Rottera przemycone zapalniczki i większą ilość kamyków. — W Pasażu Mikolascha przytrzymano Jana Pryjmę i Michała Korkesa (Gazowa 8) za handel przemyconemi kamykami do zapalniczek.

Napad z zemsty. Na Wałach Gubernatorskich napadł St. Pastuch na Ksenofonta Kiryka (Rycerska 16) i zadał mu nożem ranę w głowę za to, że Kiryk wyjawił przed policją kradzież po pełnioną przez Pastucha.

Z KRAJU.

Posiedzenie Komitetu Funduszu Pracy w Stanisławowie. W Stanisławowie odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Funduszu Pracy, pod przew. wicewojewody Czerwińskiego. Na posiedzeniu tem przyjęto do wiadomości sprawozdanie rachunkowo-kasowe za czas od 1 kwietnia 1933 do 31 marca 1934, oraz sprawozdanie roczne za akcję pomocy bezrobotnym i niezatrudnionym.

Nadużycia w Bydgoszczy. W bydgoskim oddziele firmy katowickiej Giesche, wykryto nadużycia, sięgające 300 tys. zł. Dyrektor oddziału Preis zbiegł zagranicę. Aresztowano urzędnika firmy Dybowskiego. Śledztwo w toku.

Piorun zabił kobietę. W Sołukowie, pow. Dolina, została w czasie burzy zabita przez piorun Anna Sobniów, zaś mąż jej Wasyl został porażony. Stało się to w chwili, gdy oboje powracali z pola do domu.

Zatruci przy budowie studni. Przy wydobywaniu betonu ze studni w Udnowie pow. Żółkiew, zatrutych zostało śmiertelnie gazem dwóch robotników Jan Hrynyk i Włodzimierz Liwak.

ZE ŚWIATA.

Katastrofa samolotu angielskiego. Samolot wiozący 9 pasażerów, spadł na lotnisku pod Aberdeen i stanął w płomieniach. Wszyscy pasażerowie odnieśli rany. W tej liczbie dwóch ciężko. Pilot wyszedł bez szwanku.

Wypadek na kontrtorpedowcu francuskim. Z Tulonu donoszą: Dorocznym zwyczajem w przededniu święta narodowego miały się udać na pełne morze dwa kontrtorpedowce francuskie „Vautour" i „Albatros", by dać serję strzałów honorowych. Kanonierzy krążownika „Vautouru" przypomnieli sobie, że w jednem z dział znajduje się jeszcze ostry nabój. Podczas wyładowywania nastąpił wystrzał. Pocisk upadł na plażę w pobliżu miejsca, gdzie stał „Albatros", na którym nastąpił wybuch. Dwaj marynarze zginęli na miejscu, trzeciego w stanie bez nadziejnym przewieziono do szpitala.

Ofiary powodzi w Japonji. Według ostatnich oficjalnych danych w powodzi, która nawiedziła prefekturę Iszikawa, utonęło 50 osób. O 100 brak jest wiadomości. 470 domów uległo zupełnemu zniszczeniu, zaś 15.000 domów znajduje się częściowo pod wodą. Straty materjalne oceniane są na 25 miljonów jen. Poziom wody od wczoraj począł się obniżać.

Wykluczony za znieważenie krzyża. Dowódca młodzieży hitlerowskiej w Olsztynie, Hartleben, został zdegradowany i wyłączony z organizacji za znieważenie krzyża i ołtarza.

Hanau skazana na 3 lat więzienia. Osławiona redaktorka „Gezette du France" Marta Hanau, została skazana przez sąd apelacyjny na trzy lata więzienia i 5.000 fr. grzywny.

KUPCY PODRÓŻUJĄCY I AKWIZYTORZY, PRACOWNIKAMI UMYSŁOWYMI.

Najwyższy trybunał administracyjny orzekł, iż kupcy podróżujący i akwizytorzy, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia, jako pracownicy umysłowi, jeśli zatrudnieni są na podstawie umowy o pracę.

Wiadomości kulturalno-artyst.

Konkurs na popiersie Marszałka Piłsudskiego. Związek Zawodowy Artystów Rzeźbiarzy ogłasza pierwszy z cyklu konkursów na portret Marszałka Józefa Piłsudskiego, a mianowicie: I. Konkurs na popiersie Marszałka. Nagrody: I. zł. 1000, II. zł. 800. III. zł. 600. Termin składania prac upływa 2 listopada br.

Otwarcie zrekonstruowanego muzeum belgijskiego. W nowoodbudowanem po wojnie mieście flamandzkiem Bailleul, znanem z wyrobu najlepszych koronek tzw. Valenciennes, odbyło się uroczyste otwarcie zrekonstruowanego muzeum Sztuk Pięknych i wyrobów ludowych. Uroczystości przewodniczył p. Huysman, dyrektor departamentu sztuki w ministerstwie oświaty w Paryżu. Muzeum to, założone w r. 1861, uchodziło za jedno z najbogatszych we Francji, lecz w czasie okupacji niemieckiej zostało prawie doszczętnie rozgrabione przez najeźdźców.

Międzynarodowy kongres filozoficzny w Pradze. Dnia 2 września odbędzie się w Pradze otwarcie międzynarodowego kongresu filozoficznego. Program obrad przewiduje **następujące zagadnienia: granice** nauk przyrodniczych, religja a filozofja, psychologja a problemy nowoczesnej pedagogiki etc. W ramach kongresu odbędzie się wystawa **książek** z zakresu filozofji, które ukazały się po r. 1930.

Cmentarzysko przedhistoryczne w pow. szamotulskim. W tych dniach w powiecie szamotulskim odkryto cmentarzysko przedhistoryczne z wczesnego okresu żelaznego (800—500 lat przed Chr.). Natrafiono na nie przy pracach ziemnych. Nad wykopaliskiem czuwa dr. Karpińska.

Konkurs na plakat. Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza ogłasza konkurs na plakat w czterech kolorach, obrazujący w sposób przystępny działalność wojskową i społeczną Korpusu Ochrony Pogranicza. Plakat ten formatu 100x70 cm. będzie wydany z okazji dziesięciolecia istnienia LOP., a przeznaczony do rozpowszechnienia wśród ludności kresowej, z którą styka się żołnierz KOP. w swej służbie. Termin nadsyłania prac do 10 sierpnia 1934 r.

Zgon uczonego egipskiego — przyjaciela Polski. Zmarł na zapalenie płuc Ahmed Zaki basza, członek Akademji Arabskiej, wybitny historyk i publicysta. Zmarły był zawsze bardzo przyjaźnie usposobiony względem Polski i serdecznie interesował się studentami Polakami na uniwersytecie Al-Azhar. Ufundował on meczet i bibljotekę publiczną.

Jugosłowiańska nagroda teatralna. Państwową nagrodę za najlepszy utwór teatralny otrzymał anonimowy autor za sztukę „Szczęście S. A.", graną z wielkiem powodzeniem w teatrze Narodowym w Białogrodzie. Mimo czynionych starań nie udało się dotychczas ujawnić nazwiska autora.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7 rano +20'7, ciśn. bar. 729'53, o godz. 13-tej temp. +25'2, ciśn. bar. 729'46. Wczoraj wieczorem o godz. 21-ej temp. wynosiła +20'2, ciśn. bar. 729'32.

POZNAĆ I UKOCHAĆ MORZE — NAUCZY LIGA MORSKA I KOLONJALNA W OBOZACH NADMORSKICH.

TELEGRAMY.

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej).

OŚWIADCZENIE ZW. PRASY ZAGRANICZNEJ.

Berlin. 14 VI. (PAT.) Związek prasy zagranicznej w Berlinie uchwalił następującą rezolucję: Nadzwyczajne walne zgromadzenie Zw. Prasy Zagr. w Berlinie, zwołane celem zajęcia stanowiska wobec wygłoszonej przez radjo mowy min. prop. Rzeszy dr. Goebbelsa z 10 bm. stwierdza, że odpowiedzi na nią udzieliła już opinja świata. Ponadto walne zgromadzenie podkreśla, że zjednoczeni w Związku korespondenci zagraniczni w spełnianiu swych obowiązków zawodowych wierni tradycji swej organizacji zawodowej, starali się i starają dawać świadectwo prawdzie. Jednym z warunków tego są prawdziwe, wiarogodne i prędkie informacje.

KLĘSKA POŻARÓW W NIEMCZECH.

Berlin. 14 VII. (PAT.) Fala pożarów w Niemczech przybiera formy żywiołowej katastrofy. Codziennie donoszą o wybuchu nowych pożarów. Na płn. wschód od Hanoweru płoną już pokłady borowiny. Brak wody utrudnia akcję ratunkową. **Pożar grozi lasom dębowym na obszarze 1600 morgów.** Jedynie silne opady deszczowe mogą las ten uratować. W czwartek spłonęły w Gryfii w Pomeranji wielkie gospodarstwo wraz z inwentarzem żywym i martwym i większą częścią tegorocznych zbiorów. We Frankfurcie n. M. wskutek uderzenia pioruna wybuchł **pożar w elektrowni.** Ogień zniszczył oprócz kompleksu zabudowań fabrycznych, wszystkie maszyny, m. in. 7 wielkich transformatorów. W licznych miejscowościach zbudowano wielkie wieże. Wyschły rzeki, jeziora i studnie. W Holsztynie w miejscowości Glueckstadt **płaci się za wodę do picia** 10 fenigów od wiadra.

Kronika polityczna.

Kanclerz **Hitler mianował** członków trybunału ludowego. Sędziowie ci mianowani są na 5 lat. W skład trybunału wchodzi 12 prawników, po 5 przedstawicieli korpusu oficerskiego, kapitanów lotnictwa, przywódców grup okręgowych partji nar.-soc., oraz kierowników organizacyj politycznych.

Skazanie b. min. Hermesa. W Berlinie zapadł wyrok przeciwko b. ministrowi wyżywienia Rzeszy dr. Hermesowi, oskarżonemu o nadużycia w związku z osławioną „Osthilfe". Hermes skazany został na 4 miesiące więzienia i zwrot kosztów procesu.

Echa afery Stawiskiego. Sędzia śledczy wezwał b. min. sprawiedliwości Renaulta, któremu oficjalnie zakomunikował, że jest postawiony w stan oskarżenia o nadużywanie wpływów.

Lotnicy litewscy w Budapeszcie. Do Budapesztu przybyła, odbywająca lot dokoła Europy, eskadra samolotów litewskich.

——o——

Mowa kancl. Hitlera w Reichstagu.

Berlin, 14. VII. (PAT). Kanclerz Hitler rozpoczął swą wielką mowę od stwierdzenia, że kryzys, jaki mógłby był powstać wskutek ostatnich wypadków w Niemczech, mógł łatwo spowodować zgubne skutki na najdalszą przyszłość. Partja narodowo-socjalistyczna — mówił Hitler — zastała w Niemczech zupełny rozkład stosunków politycznych i gospodarczych. Narodowi socjaliści nie doszli do władzy jak uzurpatorzy, lecz za wolą całego narodu. Kanclerz przyznaje, że nie opuszcza go troska o teraźniejszość i przyszłość Niemiec. Ma jednak po raz pierwszy jego rząd **odwagę walki z symptomami upadku.** Co do importu surowców, to genjalni chemicy nie mieccy umieją wynaleść surogaty.

Przechodząc do sprawy wypadków z 30 czerwca, Hitler wskazał, że byli wieczni, jakby zawodowi rewolucjoniści, którzy od r. 1918 poczawszy chcieli stworzyć z rewolucji stan stały. Hitler otrzymał oddawna wiadomość o t. zw. II. rewolucji i ostrzegał Roehma, który zapewnił, że ukarze winnych. Hitler rozróżnia **trzy grupy wśród spiskowców:** 1) elementy zwyrodniałe, jak Roehm, Heines i Flayn, 2) ci, którzy słuchali szefa sztabu, nie wiedząc, że jest buntownikiem, 3) uczciwi, przedewszystkiem szef S. S. Himmler i obecny szef sztabu S. A. Lütze. Kanclerz wymienia nazwiska rzekomych pośredników między Schleicherem a państwem ościennem. **Blomberga i Reichswehrę kanclerz wymienia jako apolitycznych i najwierniejszych. Jest tylko jedna siła zbrojna: Reichswehra, i jedna partja: narodowo-socjalistyczna.** Hitler mówił dalej, że wykryto tajne konta, sięgające 12 miljonów marek, które Roehm podstępnie wydostał. Niejaki Uhl przed rozstrzelaniem go przyznał, że **był wyznaczony do zabicia Hitlera. Nakaz do rewolucji wydany był pod nazwiskiem Hitlera.** Akcję w prasie zagranicznej prowadził gen. Bredow. Ostro oświadczył Hitler: **Tylko ja jestem dowódcą S. A., a poza mną nikt.** Kanclerz wyliczył rozstrzelanych: 19 wyższych przywódców S. A., 31 pomniejszych i członków, 3 przywódców S. S., 13 przywódców S. A. i osób cywilnych, które w chwili aresztowania stawiały opór, 3 innych popełniło samobójstwo. 3 członków S. S. rozstrzelano za znęcanie się nad aresztowanymi. **Kanclerz zaprzecza stanowczo udziałowi Papena w spisku.** Ostatni okres nazywa najcięższym w swem życiu. Zapomni jednak wszystkim, którzy okazali skruchę.

CAŁKOWITE UZNANIE DLA KANCLERZA.

Berlin, 14. VII. (PAT) Po przemówieniu kanclerza Hitlera zabrał glos przewodniczący Reichstagu premjer pruski Göring, który w bardzo serdecznych słowach **zwrócił** się do kanclerza, wyrażając mu przywiązanie nie tylko swoje i przywódców partji, lecz całego narodu niemieckiego. Göring podkreślił, że podobnie jak kierowni cy partyjni stają przy swym wodzu, tak i wódz gotów jest stać zawsze w obronie członków partji. Siedząc z pochyloną głową w pierwszym rzędzie loży członków rządu, słuchał Hitler, widocznie wzruszony przemówieniem Göringa. Na zakończenie Göring przedstawił Reichstagowi wniosek wyrażający pełną zgodę Reichstagu na decyzje powzięte przez rząd Rzeszy, oraz całkowite uznanie dla zdecydowanej interwencji kanclerza. Wniosek ten przyjęty został entuzjastycznie przez członków Reichstagu, którzy wznieśli trzykrotny okrzyk: Sieg Heil! na cześć Hitlera i odśpiewali Horst Weselly. Na tem Göring zakończył nadzwyczajne posiedzenie plenarne Reichstagu

Wyrok w procesie o zamach w konsulacie sow. we Lwowie.

Wczoraj, w ostatnim dniu procesu o zamach w konsulacie sowieckim we Lwowie, prokurator dr. Prachtel-Morawiański wskazał w swem przemówieniu, że Łemyk nie mógłby wykonać zamachu bez współudziału Nydzy i Majewskiego. Celem zamachu Łemyka nie była demonstracja społeczeństwa ukraińskiego przeciw rządowi sowieckiemu, lecz mord miał być wykonany incognito i pójść na rachunek społeczeństwa polskiego, by zerwać przyjazne stosunki polsko-sowieckie. Zkolei przemawiali obrońcy dr. Szuchewycz i dr. Taenzer.

Po naradach ławy przysięgłych trybunału, przewodniczący ogłosił o godz. 1.30 w nocy wyrok, mocą którego **skazano Mikołaja Łemyka na 6 lat więzienia** (teoretycznie, gdyż Łemyk odsiaduje już karę dożywotniego więzienia na podstawie wyroku sądu doraźnego), Włodzimierza Nydzę na 14 lat więzienia, Włodzimierza Majewskiego na 10 lat, Dmytra Myrona na 7 lat, Jarosława Sztojkę na 5 lat, Wasyla Bezchlibnyka na 4 lata, Jarosława Hajwasa na 2 lata, Andrzeja Luciwa na 5 lat, Jarosława Pelesza na 4 lata, Juljana Zabłockiego na półtora roku, Iwana Zacarkiwa na 3 lata, Bohdana Ławrińskiego na półtora roku.

Wszystkich skazano również na utratę praw obywatelskich od 6 do 10 lat. Oskarżonych Iwana Humennego i Włodzimierza Łachryna uwolniono od winy i kary.

Program radjowy.

Sobota, 14 lipca.

Lwów. G. 16: Godzina muzyki lekkiej. 17: Słuchowisko dla dzieci. 17.25: Koncert solistów. 18: Feljeton literacki. 18.15: Muzyka popularna. 18.45: Odczyt. 19: Rozmaitości. 19.15: Muzyka lekka. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert chopinowski. 20.30: Odczyt. 20.40: Koncert organowy. 21.02: Dziennik wieczorny. 21.12: Koncert poświęcony muzyce francuskiej. 22: Pogadanka. 22.10: Konkurs muzyczny. 23.05: Muzyka taneczna.

Niedziela, 15 lipca.

Lwów. Godz. 8.30: Audycja poranna. 10: Nabożeństwo ze Lwowa. 11.57: Sygnał czasu. 12.10: Poranek muzyczny. 13: „Piękna przyroda w muzyce" prelekcja prof. dr. A. Chybińskiego. 13.10: Muzyka lekka. 13.45: Odczyt. 14: Pieśni karaimskie. 14.20: Koncert zespołu salonowego. 15: Pogadanka rolnicza. 15.15: Płyty. 15.25: Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35: Płyty. 15.45: Skrzynka rolnicza. 16: Płyty. 17.10: Koncert solistów. 18: Feljeton. 18.15: Muzyka dwufortepjanowa. 18.45: Feljeton literacki. 19: Rozmaitości. 19.15: Muzyka lekka. 20.02: Feljeton aktualny. 20.12: Koncert popularny. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: „Na wesołej lwowskiej fali". 22: Skrzynka pocztowa techniczna. 22.15: Wiadomości sport. 22.30: Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 16 lipca.

Lwów. Godz. 6.30—7.25: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10 Muzyka lekka. 13: Dziennik południowy. 13.05: Płyty. 14.05: Giełda. 16: Koncert orkiestry wiejskiej. 17: Program dla dzieci. 17.15: Recital skrzypcowy. 17.40: Recital śpiewaczy. 18: Pogadanka. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Pogadanka Bruno Winawera. 19: Rozmaitości. 19.15 Audycja żołnierska. 19.40: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20.02: Feljeton. 20.12: Muzyka lekka. 20.50: Dziennik wieczorny. 21.02: Odczyt. 21.12: Koncert popularny. 22: Feljeton literacki. 22.15: Muzyka taneczna.

W. J. LOCKE. 102

DROGA DO SZCZĘŚCIA.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

— Gdyby tak było, nie wróciłabym. Nie zrobiłabym takiego głupstwa.

— Głupstwa? — westchnął, odstępując o krok. — Tak, ma pani rację. Powinienem był być szczerszy z siostrą i nie ściągać pani.

— Ja powinnam jutro wyjechać.

— Dokąd?

— Do Londynu — uśmiechnęła się. — Muszę wreszcie poszukać sobie stałego lokum. Im prędzej tem lepiej.

— To potworne! — wybuchnął. — Wychodzi na to, że ja wypędzam panią z własnego domu.

— Nie możemy żyć pod jednym dachem, tak jakby nic nie zaszło.

Przez kilka chwil przechadzali się w milczeniu po ścieżce. Oboje byli z gołemi głowami. Wreszcie Olifant przystanął i rzekł:

— Nauczyłem się panowania nad sobą w trzech twardych szkołach — w domu ojca Szkota, na studjach i na wojnie. Czy pani zostanie, jeśli dam pani słowo honoru, że to się już nie powtórzy, że zadowolę się tylko jej przyjaźnią i towarzystwem? Bez pani żyłem jak na pustyni, jak w więzieniu.

Oliwja westchnęła ciężko i oddaliła się o parę kroków. Ten zacny człowiek nie rozumiał, że kobiety nie są aniołami. Jakże mogliby patrzeć na siebie jak przyjaźnie usposobieni znajomi i opanować nawet mowę oczu? Nie mogąc się oprzeć złośliwemu impulsowi, odpowiedziała:

— Widzę, że ani ojciec filozof, ani nauka, ani wojna nie nauczyły pana nic o życiu.

Major położył rękę na jej delikatnem ramieniu.

— Ję panią tak kocham — rzekł — że zgodziłbym się wisieć na krzyżu, byle tylko patrzeć na panią do śmierci.

Odwróciła się i odszedł szybkim krokiem. Pobiegła za nim, wołając:

— Nie. Ja tak nie chcę!

Odgrodził się od niej półobronnym gestem ręki. I znów wzruszył ją widok pustego rękawa.

Wyprzedziła go i zagrodziła sobą ścieżkę.

— A ja, to co? Coby się ze mną działo, gdybym patrzyła na pana wiszącego na krzyżu?

To mu nie przyszło do głowy. Zmieszał się, ale zaraz odpowiedział ze szkocką szczerością:

— Jestem zakochany do szaleństwa i sam nie wiem, co mówię.

Wzięła go pod rękę.

— Przyjacielu najdroższy, jaka jest inna rada?

— Wiem. Niema. Albo — albo. Honor nakazuje rozstanie.

W oczach Oliwji błysnęły łzy. Porwała jego jedyną dłoń w obie swoje.

— Nie zapomnę tego, co pan powiedział, do śmierci.

Pocałowała go w rękę. Była głęboko wzruszona. Jakim cudem ona, taka ograniczona i nędzna, mogła obudzić miłość w takim szlachetnym człowieku? Major stał chwilę nieruchomo, patrząc pustym wzrokiem w dalekie niebo. Jej zniknął z oczu niebo, ogród, dom, wszystko. Widziała tylko przez mgłę łez jego wyniosłą postać. Serce biło jej gwałtownie. Była to niebezpieczna chwila, która wydała się obojgu godziną.

Wkońcu Olifant odwrócił się i spojrzał na nią z poważnym uśmiechem. Ona przycisnęła rękę do serca, nie wiedząc, czy śmiać się, czy płakać.

— Pani tu zostanie z Mary — rzekł łagodnie. — Ja wyjadę na wypoczynek. Potrzeba mi wytchnienia. Mam w Szkocji wuja. Zaniedbałem go haniebnie od lat. Łowiliśmy razem łososie. Nie wiem, czy będę mógł łowić jedną ręką, ale może mi się uda. Nauczyłem się robić tyle rzeczy jedną ręką. Gdyby nie to, że czekałem ciągle na panią, byłbym już tam pojechał. To dzika okolica...

Oliwja zaprotestowała bezsilnie. Więc ona ma go wypędzić z domu? Nie, lepiej, niech będzie odwrotnie. Ale major postawił na swojem. On pojedzie, a może się tymczasem co zmieni.

Wyjechał zaraz następnego dnia, zostawiając ją na pastwę nowej samotności i udręki. Żyła teraz w bezustannem napięciu. Nasuwało jej się ciągle nienawistne pytanie, czy gdyby sytuacja była odwrotna, to jest, gdyby Olifant był mężem, a Aleksy zakochanym, czyby Aleksy z niej zrezygnował? Napewno nie. A jednak w głębi serca cieszyła się, że wyszła z niebezpieczeństwa bez szwanku.

I znów dała się porwać łagodnemu wirowi prowincjonalnych rozrywek. Pani Woolcombe biadała nad nieobecnością. brata. Tak się cieszył na codzienny tennis z Oliwją. Nauczył się jakimś cudownym sposobem grać jedną ręką. Tylko dzięki jej zachęcie, bo nie grał już od wielu lat. Ale przepracował się biedak. Ostatnio nie mógł sypiać i wstawał zawsze z bólem głowy. Potrzebował koniecznie wypoczynku. Ale źle się złożyło, ona, Oliwja, musi się nudzić. Tak mówiła Mary Woolcombe, nieświadoma żadnego dramatu.

Oliwja rzekła do Myry:

— Tu nudno i pusto. Musimy się przenieść z powrotem do Londynu. (C. d. n.)

Sport i Wychowanie Fizyczne

Wilno—Lwów. Zawody lekkoatletyczne odbędą się w niedzielę o godz. 10 na boisku Pogoni.

Heljasz i Kusociński na zawodach w Kolonji. W drodze powrotnej z Londynu Kusociński i Heljasz startować będą na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Kolonji.

Polska—Danja i Grecja—Polska. Po meczu Polska—Belgja o puhar Davisa, w Warszawie rozegrany zostanie międzynarodowy mecz tenisowy Polska—Danja. Pozatem przewidziany jest w październiku międzypaństwowy mecz tenisowy Grecja—Polska w Atenach.

Sportowcy polscy w Rumunji. Sport polski w Rumunji poczynił ostatnio duże postępy. Drużyna piłkarska Polonji czerniowieckiej przeszła do klasy A, a drużyna siatkówki zdobyła mistrzostwo okręgu.

Polak mistrzem Niemiec środkowych. Mistrzostwo kolarskie Niemiec środkowych na trasie Halle—Sangerhausen, wynoszącej 100 klm. zdobył łatwo Polak Klimanszewski w czasie 3:09.58,2 sek.

DALSZY WZROST WKŁADEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH W PKO.

Wkłady oszczędnościowe w PKO wzrosły w czerwcu br. o 6,130.516 zł., osiągając na dzień 30/6 1934 r. stan 524,398.807 zł., łącznie zaś z wkładami pochodzącemi z waloryzacji dawnych wkładek markowych 548,777.506 zł. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Przedsiębiorstwa o większym rozmiarze

w nowem rozporządzeniu min. przem. i handlu.

Na mocy rozporządzenia min. przemysłu i handlu, za przedsiębiorstwa, prowadzone w większym rozmiarze, mają być uważane przedsięb. zarobkowe, zaliczone do kategorji I, oraz przedsiębiorstwa zaliczone do kategorji II, jeśli ich roczny obrót przewyższa 100.000 złotych.

Za większe przedsiębiorstwa uznane zostały również te, które zaliczone są do przedsiębiorstw przemysłowych kategorji od I. do V. Dotyczy to również przedsiębiorstw ubocznych, związanych z gospodarstwem rolnem, o ile należą one do kategorji I—V. i przerabiają ponad 50 proc. produktów rolnych, niepochodzących z gospodarstw, należących do właściciela przedsiębiorstwa.

Do przedsiębiorstw o większym rozmiarze, zaliczone zostały nadto przedsiębiorstwa kategorji VI. do VIII., jeżeli prowadzący je kupcy posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kategorji I. i II. przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych. Odnośne rozporządzenie ministra przemysłu i handlu weszło w życie z dniem 10 lipca br.

Kierunki eksportu polskiego.

W wywozie towarów polskich zagranicę utrzymuje się nadal tendencja zmniejszenia dostaw na rynki krajów europejskich, a natomiast zwiększenia ekspansji eksportowej na rynki pozaeuropejskie. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy rb. 89,7 proc. ogólnego wywozu z Polski, skierowane zostało do krajów europejskich, zaś 10,3 proc. do krajów pozaeuropejskich, podczas gdy w tym samym okresie r. ub. stosunek procentowy kształtował się następująco: kraje europejskie były odbiorcą 92,7 proc. całego eksportu polskiego, zaś kraje zamorskie 7,3 proc.

Budowa bunkrowej stacji ropnej w Gdyni.

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin" rozpoczęła w porcie gdyńskim na nabrzeżu angielskiem budowę stacji bunkrowej, celem zaopatrywania statków w paliwo płynne. Jak wiadomo, rozbudowa Gdyni, jako portu bunkrowego, zarówno węglowego jak i ropnego, jest bardzo poważnym problemem, zważywszy na ożywiony ruch statków w naszym porcie i dogodne położenie Gdyni w pobliżu ruchliwych szlaków morskich.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

ORGANIZACJA RUCHU PRZYJEZDNYCH NA TARGI WSCHODNIE.

Wobec oczekiwanego znacznego napływu zwiedzających na XIV. Międzynarodowe Targi Wschodnie (1—16 września br.) z całego kraju i zagranicy, Zarząd Targów Wschodnich wszedł w kontakt z lwowskimi hotelami i restauracjami, celem zapewnienia przyjezdnym opędzenie pobytu we Lwowie możliwie niskiemi kosztami. W szczególności na podstawie porozumienia z lwowskimi hotelami i restauracjami zostaną dla zwiedzających wydane specjalne kupony, które będą upoważniały do ulgowych cen w hotelach i restauracjach oraz szeregu zniżek.

* * *

Chcąc ułatwić propagandę krajowej wytwórczości serowarskiej, oraz przyczynić się do zwiększenia spożycia serów w Polsce, Zarząd Targów Wschodnich organizuje na XIV. Międzynarodowych Targach Wschodnich osobną grupę krajowego przemysłu serowarskiego. Przegląd tego działu wytwórczości na Targach Wschodnich umożliwi szerokim rzeszom zwiedzających należytą orjentację co do produkowanych wyrobów.

WSTRZYMANIE EGZEKUCJI W ROLNICTWIE NA OKRES ŻNIW.

Władze skarbowe wstrzymały kroki egzekucyjne w rolnictwie na okres żniw. Egzekucje na wsi wznowione będą około połowy sierpnia.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 368/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Szczercu na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych we Lwowie przeciw Wasylowi Woda i Anastazji Bokało zam. Woda w Łanach pto 1.597 zł. zpn. w dniu 30 sierpnia 1934 o godz. 12 w południe w sali Nr. 21 Sądu grodzkiego w Szczercu odbędzie się publiczna licytacja całej realności obj. whl. 1650 ks. gr. gm. kat. Łany tj. roli, ogrodów, domu, stajni, stodoły oraz przynależności obejmujących powierzchnię 1 morga 345 sążni kw., stanowiących własność dłużników. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 8.825 zł. Najniższa oferta wynosi 6.618 zł. 75 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Szczerzec, 11 lipca 1934. 3576/K

Km. 202/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Niemirowie, urzędujący w Niemirowie przy ul. Magierowskiej pod Nr. 31 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 6 września 1934 od godziny 9 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Niemirowie odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, składającej się z pgrt. lkat. 55/3, 55/4 do 55/18, 31/2 do 31/13, 31/14 do 31/15, 31/16 do 31/20 wraz z domem murowanym pgrt. lkat. 31/18 położonej w Ulicku seredkiewicz powiecie Rawa Ruska województwie lwowskiem, zapisanej w tabeli likwidacyjnej wsi Ulicko seredkiewicz, obejmującej powierzchni 72 morgów, która stanowi własność Marjana Franciszka Haltera w Rawie Ruskiej. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Niemirowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę zł. 43.010. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 3.225.75. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie zł. 4.301 albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bz zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzkucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Niemirów, 11 lipca 1934. 3575/K

II. Km. 1396/34. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru II. w Drohobyczu na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że na wniosek Matli Mendelsohn i tow. odbędzie się dnia 28 sierpnia 1934 r. o godz. 9-ej w Sądzie grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 1, I. p. na zasadzie już zatwierdzonych warunków, relicytacja następujących realności: 1) Księga gruntowa Borysław whl. 2022, realność budowlana w Borysławiu z budynkiem przy ul. Gminnej ze sklepami, piekarnią i mieszkaniem. 2) Księga gruntowa Borysław whl. 2023 2/3 części realności położonej obok realności wyżej wymienionej tworzącej niezabudowany teren. Wartość szacunkowa pod 1) wynosi 42.039 zł. 60 gr., najniższa oferta 21.020 zł., pod 2) 679 zł., najniższa oferta 453 zł. Do realności obj. whl. 2022 należą następujące przynależności: drewutnia, oszacowane na 180 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. 3589/K

Km. 616/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowie, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 7 sierpnia 1934 od godziny 9-tej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Leona Bonoma w Spółce Stolarskiej w Bolechowie, a składających się z następujących ruchomości: 1) 30 m sześc. deszczułek skrzynkowych z drzewa miękkiego złożonych w hali tartacznej i w szopie (z ogólnej ilości 45 m sześc.). 2) 60 m sześc. drzewa miękkiego, okrągłego, złożonego w trzech kupach na placu składowym Spółki Stolarskiej w Bolechowie, oszacowanych na łączną sumę 2720 zł., które można oglądać od dnia 1 sierpnia 1934 począwszy w Spółce Stolarskiej w Bolechowie od godziny 11-tej do 13-tej popołudniu.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Bolechów, 11 lipca 1934. 3588/K

I. Km. 649/34. Obwieszczenie o licytacji. Na wniosek firmy Bracia Janousek i tow. przeciw Sabinie Stein i tow. odbędzie się dnia 22 sierpnia 1934 o godzinie 10.30 przed poł. w Sądzie grodzkim w Sanoku biuro Nr. 32 w parterze licytacja realności lwh. 226 i 227 Sanok II. oraz realności 824 i 876 Sanok III. Realności whl. 226 i 227 Sanok II. łącznego obszaru 01 ha. 67 a. 28 m kw. stanowią cegielnię położoną w Sanoku na peryferjach miasta. Na pbud. 295 pobudowany jest piec cegielniany sys. Hoffmana. Na pgr. 38 7/1 pobudowany jest domek robotniczy z drzewa i magazyn murowany oraz 3 wiatrówki z drzewa. Obie realności stanowią jednolity objekt przemysłowy. Wartość tych realności z przynależ. wynosi 25.855 zl. 20 gr. Najniższa oferta 12.927 zł. 60 gr. Realności lwh. 824 i 876 Sanok III. tworzą jeden kompleks gruntów przedstawiający się jako wyeksploatowany teren glinny o obszarze 56 a. 38 m kw. Wartość szac. tych realności wynosi 1691 zł. 40 gr. Najniższa oferta 845 zł. 70 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Sanok, 9 lipca 1934. 3582/K

V. Km. 615/34. Strona zobowiązana: Stanislaw Nowak w Borku Fałęckim. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Antoniego Drabika w Krakowie, ul. Krasińskiego l. 28 odbędzie się dnia 21 sierpnia 1934 r. o godzinie 9 przed południem w Sądzie grodzkim przy ul. św. Jana w Krakowie w biurze Nr. 3 na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacja realności lwh. 853 ks. gr. gm. kat. Borek Fałęcki, stanowiącej realność miejską, składającą się z parceli o powierzchni 123 sążni i budynku mieszkalnego, jednopiętrowego, niewykończonego, z przynależnościami, oszacowanej na sumę 17.918 zł. 40 gr. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 8.959 zł. 20 gr. Do realności lwh. 853 ks. gr. gm. kat. Borek Fałęcki należą jako przynależności 2 komórki i studnia, oszacowane na 180 zł. Poniżej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Wadjum wynosi 1.791 zł. 84 gr. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w dziale kancelaryjnym na odwrotnej stronie oznaczonym. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Rewiru V.
Kraków, 5 lipca 1934. 3583/K

VIII. Km. 963, 964, 1060/34. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 20 lipca 1934 r. o godzinie 12 w poł. we Lwowie przy ul. Łaziennej l. 10 u firmy Schnips i Czaczkes sprzeda przez publiczny przetarg następujące przedmioty: meble, warstat stolarski, kopjał żelazny, rogi jelenie. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego
Rewiru VIII.
Lwów, 12 lipca 1934. 3586/K

FIRMY.

Firm. 878/32. Sp. III. 299. Wykreślenie firmy. Wykreślono z rejestru dnia 20 sierpnia 1932. Brzmienie firmy: „Leopolia" fabryka wyrobów papierowych Händel i Silberstein w likwidacji. Siedziba firmy Lwów. Na zgodny wniosek spólników firmę z rejestru się wykreśla.

Sąd Okręgowy Wydział II.
We Lwowie, dnia 2 sierpnia 1932. 3585

UPADŁOŚCI.

Sa. 20/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Elzy Leimanowej kupcowej w Krakowie, Rynek Gł. 12. Komisarz ugodowy Władysław Robaczowski Sędzia Sądu okręgowego w Krakowie. Zarządca ugodowy Maurycy Süsser kupiec w Krakowie Librowszczyzna 1. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 55 I. p. dnia 6 sierpnia 1934 o godz. 9 przed poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności do 27 lipca 1934.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Krakowie, dnia 27 czerwca 1934. 3580

I. Sa. 27/33. Postępowanie ugodowe do majątku dłużnika Henryka Wetsteina kupca w Krakowie ul. Krakowska 10 jest zakończone.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
W Krakowie, dnia 12 czerwca 1934. 3584

KURATELE.

L. 5/34. Uchwała. Pozbawia się Zuzannę z Czarników Sitkową z Wyżnego częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą tejże ustanawia się Władysława Czarnika z Wyżnego. — Sędzia Cichocki. 3581

Sąd grodzki Strzyżów.

ROZMAITE.

Prez. 19.566/34. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Mościskach dla gminy Lipniki i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 1 listopada 1934.

Lwów, 30 czerwca 1934. 3590

UZNANIE ZA ZMARŁEGO

T. 4/34. Antoni Mandziak, ur. 2 listopada 1897, Dmytro Mandziak ur. 12 września 1894, synowie Stefana i Marji Fedun urodzeni w Dobrzanach, religji gr. kat. jako żołnierze armji ukraińskiej zaginęli bez wieści w r. 1919. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Semkowiczowi Erazmowi w Stryju lub tut. Sądowi, który po upływie roku od dnia tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 20 kwietnia 1934. 3551

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki **ZESPÓŁ PRZEMYSŁOWY GÓRNICZO-NAFTOWY** Spółka z ogr. odp. we Lwowie

odbędzie się dnia 28 lipca 1934 o godz. 9.30, w lokalu własnym przy ul. Zadwórzańskiej 25.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia z dnia 27 maja 1932. 2) Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej. 3) Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za lata 1932 i 1933, sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorjum. 4) Wybór drugiego zawiadowcy w miejsce Dra Strońskiego, który ustąpił z zarządu. 5) Wnioski i interpelacje.

Na to Zgromadzenie zaprasza wszystkich P. T. Udziałowców 3532

Zarząd.

ROZWODY konsystorskie zgodne niezgodne. Jerzy Beyer, Warszawa, Krucza 29. 3494

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny W. Majewski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.